

Agenci obcych wywiadów paraliżują działalność policji

Z tajników życia politycznego Francji

PARYŻ, 28. 10. „Matin” żąda najenergiczniejszych kroków przeciwko agentom obcym, operującym na terenie Francji i organizującym dla własnych celów akty terroru. Śledztwa w sprawie najgroźniejszych aktów terrorystycznych, popełnionych we Francji — pisze dziennik — pozwoliły ustalić, że w Francji działają potężne organizacje obcych tajnych policji wyposażonych w znaczne środki pieniężne. A więc 1) GPU — organ kominternu, 2) niemieckie Gestapo, wreszcie 3) angielskie Intelligence Service — rządzą się we Francji jak we własnym kraju.

„Jasnym jest, że nasza policja — pisze dalej „Matin” — sparaliżowana w swej akcji przez względy natury dyplomatycznej, nie jest w stanie skutecznie walczyć z organizacjami tak świetnie zmontowanymi i doskonale poinformowanymi o wszystkich tajemnicach stolicy Francji! Organizacje te wydają fałszywe paszporty swoim agentom, stwarzają alibi dla przestępców politycznych i pomagają im uciec przed karzącą ręką sprawiedliwości.

„Ten stan staje się groźny nie

Praska centrala G. P. U. porwała gen. Millera

Gen. Skoblin bawi w Pradze

PARYŻ, 28. 10. Ponowna rewizja w willi gen. Skoblina dała bardzo poważne wyniki. Znalaziono Biblię z szyfrowanymi adnotacjami gen. Skoblina, oraz notatnik, w którym prócz wzmianki o spotkaniu z gen. Millerem, znalazł się plan mieszkaniowy z wybitnymi generalów rosyjskich, przebywających na emigracji.

Sensacyjne światło na sprawę porwania gen. Millera, rzuciły ostatnie doniesienia „Voelkscher Beobachter” o wynikach śledztwa prowadzonego przez prywatnych detektywów. Detektywi ustalili w drodze szczegóło-

wych badań, że gen. Skoblin przed zaginięciem gen. Millera przebywał w Wiedniu i że poprzednio bardzo często wyjeżdżał z Paryża, zawsze za fałszywym paszportem, opiewającym za każdym razem na inne nazwisko. Gen. Skoblin był również częstym gościem w Pradze, gdzie utrzymywał kontakt z tamtejszą centralą GPU.

Najbardziej sensacyjnie brzmi jednak doniesienie „Voelkscher Beobachter” iż detektywi prywatni stwierdzili, że gen. Skoblin w 8 dni po zaginięciu gen. Millera przejeżdżał przez Wiedeń do Pragi.

Pech dziennikarza Elwina

W sowieckim domu warałów

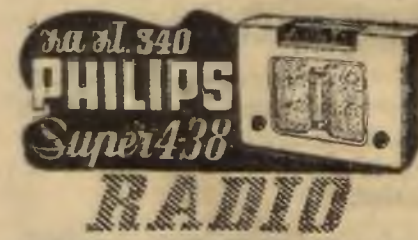
W jednym z numerów „Wieczerniej Moskwy” ukazał się artykuł o ostatnich wyborach do polskiego Sejmu. Autor, niejaki Elwin, stwierdza, że tylko w Sowietach panuje prawdziwa demokracja i stara się ośmieszyć polski system wyborczy. Miał jednak widać pecha. Bo redakcja „Prawdy” dopatrzyła się w tym artykule żłośliwych aluzji do sowieckiego systemu

wyborczego i uznała artykuł Elwina o polskich wyborach za prowokację. „Co robi redaktor naczelny „Wieczerniej Moskwy”? Czy jego funkcje ograniczają się do stawiania przecinków i kropek?” — zapytuje redakcja „Prawdy”.

W rezultacie „Wieczernia Moskwa” ogłosiła sprostowanie pełne skruchy i oświadczyła, że pechowy współpracownik został już zredukowany i aresztowany. Raz na zawsze odczy się chwalił sowieckie wybory i sowiecką „demokrację”.

Czy rząd woł. Grażyńskiego?

„Słowo” donosi: W kołach zbliżonych do Zamku rozszalał się w dniu wczorajszym pogłoski o powołaniu wojewody Grażyńskiego na premiera. W rządzie p. Grażyńskiego teka ministra spraw wewnętrznych miałaby przypaść pki. Miedzińskiemu.



WARSZAWA I

Piątek, 29 października

6.15 „Kiedy ranne”. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik. 7.15 Płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 11.15 Aud. dla szkół. 11.40 Utwory fortepianowe R. Schumanna. Płyty. 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Aud. południowa. 15.30 Wied. gospod. 15.45 Audycja dla dzieci. 16.00 Aud. dla chorych. 16.15 Konc. w wyk. ork. wojskowej 16.50 Pogad. 17.00 Pogadanka. 17.15 Sonata Busoni. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Wied. sport. 18.10 Sentimentalne piosenki (pl.). 18.35 Aud. dla wsi. 19.00 „Napoleon” — Raynald, fragment słuchowski. 19.35 „Don Juan” — opera Mozarta. Transm. z Pragi. czes. 22.15 Odczyt. 22.30 Muz. lekka (pl.). 22.50 Przegląd prasy i Kom. meteorolog.

WARSZAWA II

Piątek, 29 października

13.00 (płyty). 14.10 Muz. salon. 15.00 Reportaż. 15.15 (pl.). 18.00 Pły-

Kotowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 292,40; Bruksela 89,25; Londyn 26,21; Mediolan 27,85; Nowy Jork 5,28,75; Nowy Jork (kabel) 5,29; Paryż 17,85; Praga 18,51; Sztokholm 135,15; Zurych 122,00.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. 68,50; 4 proc. prem. inwest. 69,50; 3 proc. prem. inwest. seria II em. 83,50; 4 proc. konsolid. (drobne) 58,50; 4,5 proc. wewn. państw. 55,00 — 55,25.

Listy zastawne: 8 proc. ziemskie dolar. gwar. 70,25; kupon 78,69; 4,5 proc. ziemskie seria V 54,25 — 54,00; 5 proc. m. Warszawy (1933 r.) 61,50 — 61,13.

Akcje: Bank Polski 106,00; Węgiel 23,00 — 23,25; Lilpop 50,40; Ostrowiec 25,00; Starachowice 30,50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszemica jednolitka 29,00 — 29,50,

zbierana 28,50—29,00; żyto I st. 23,50 — 24,00; owies I st. 23,50 — 24,25; II st. 22,50 — 23,25; jęczmień browarny 25,00 — 25,50; jęczmień 21,50 — 21,75; groch polny 30,00 — 32,00; Victoria 29,50—31,50; lubin niebieski 14,00 — 14,50; 20-ty 15,00 — 15,50; rzepak zimowy 61,00 — 62,00; letni 59,00 — 60,00; rzepak zimowy 57,00 — 58,00; letni 57,00 — 58,00; siemię lniane basis 99 proc. 47,50 — 48,00; koniżyna czerw. sur. 100 — 115; biała sur. 175,00—195,00; mak niebieski 83,00 — 85,00; mąka pszena gat. I 45,00 — 48,00; gat. II 36,00 — 38,00; pastewna 22,00 — 23,00; żytnia gatunek I 33,00 — 34,00, gat. II 26,00 — 27,00; razowa 26,00 — 27,00; otryby pszenne grube 16,75 — 17,25; średnie 15,50 — 16,00; młakie 15,50 — 16,00; żytnie 14,75 — 15,25; makucho lniane 22,50—23,00; rzepakowe 19,75—20,25; 2-ty siewa 24,00 — 24,50; siewa prasowana (żytnia) 8,00 — 8,50; siano słodkie prasowane 11,00 — 12,00, prasowane 9,00 — 10,00.

tylko dla porządku publicznego, ale i dla bezpieczeństwa państwa. W każdej chwili jakiś akt terrorystyczny może wywołać międzynarodowe komplikacje. Trzeba więc działać natychmiast i rozpocząć zdecydowaną walkę z siecią cudzoziemskich agentów rozrzuconą po Francji. Wszyscy tajni agenci obcych wywiadów bez względu na to, skąd pochodzą, muszą być wydaleny z Francji”.

„Prywatne pożyczki” p. Mierzejewskiego

„Maż opatrnościowy” drobnego kupiectwa odbrązowiony przez przewód sądowy

We środę przed Sądem Okręgowym toczył się w dalszym ciągu proces z oskarżenia redaktora odpowiedzialnego naszego pisma p. J. Czarnockiego przez p. Mierzejewskiego.

Na wstępie adw. Kurcusz wniósł o wznowienie przewodu, celem złożenia dodatkowych dokumentów, a mianowicie: kwitów opłacenia składek członkowskich Centr. Zw. Det. Kup. Chrzęst. przez p. Szpetkowskiego, kuratora Tow. Przyjaciół Pelcowizny, co do którego na poprzedniej rozprawie p. Mierzejewski oświadczył o protokół, że nigdy członkiem związku nie był, oraz odpisu zeznań b. skarbnika Tow. Przyjaciół Pelcowizny o „prywatnym” zaciąganiu przez p. Mierzejewskiego, jako prezesa zarządu pożyczek z kasy tegoż towarzystwa.

Mimo sprzeciwu adwokatów oskarżenia sąd wznowił przewód i kwity p. Szpetkowskiego przyjął.

Po zamknięciu przewodu sędzia Rybicki udzielił głosu adwokatowi oskarżenia, który, wynosząc pod niebiosy talenty organizacyjne p. Mierzejewskiego, starali się przedstawić go jako męża opatrnościowego drobnego kupiectwa. Akcję „ABC” przeciw niemu charakteryzowali jako działanie na szkodę związku, przynoszące korzyść żydom, rzekomo zwalczanym przez Mierzejewskiego. O świadkach zaś obrony twierdzili stereotypowo, że są to ludzie młodzi, dający tym dowód wyznawania teorii

Straszny dramat małżeński rozegrał się w południe na Targówku, przy ul. Radzywińskiej 130. — Zamieszkiwali tam, samotnie małż. Gąszewscy: 40-letni Feliks i 36-letnia Julia. Gąszewski od szeregu lat pracował jako kelner w hotelu „Bristol”, przydzielony do kawiarni.

Przed tygodniem Gąszewski został zwolniony z zajmowanej posady przez dyrektora hotelu,

gdyż był nieuleczalnie chory, na gruźlicę. Choroba i brak pracy tak podziałały na Gąszewskiego, że dostał rozstroju nerwowego.

Po wspólnej naradzie małż. Gąszewscy postanowili oboje umrzeć razem i popełnić samobójstwo. — Przed tragiczną śmiercią łóżko, na którym zginęli zostało przykryte prześcieradłem, poduszki zaś przykryte cętą.

Gąszewski przed śmiercią napisał 4 listy: do prokuratora, do brata, policji i matki. — Listy te przyczepił agrafką do portierzy. — Następnie wystrzelił 3 razy w głowę do żony, po czym 2 razy — sobie w prawą skroń.

Na odgłos wystrzałów nadbiegli sąsiedzi i widząc ciężko rannych zaalarmowali Pogotowie.

Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć Gąszewskiej, męża zaś przewiózł do szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie po upływie godziny, życie zakończył. — Z treści listu, pisanego wspólnie do policji wynika, że Gąszewski znalazłszy się w krytycznej sytuacji, odbiera sobie życie, a nie chcąc pozostawić żony na pastwę losu, również i ją zabija. — W zakończeniu listu Gąszewska potwierdza pismo męża, — zaznaczając, że zgadza się umrzeć z nim razem.

Wypadek powyższy wywołał na Targówku przysięgające wrażenie wśród mieszkańców.

Wnioskiem o całkowite uniewinnienie oskarżonego zakończył mecz Kurcusz swe przemówienie.

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku w czwartek o godz. 13-ej.

Milion złotych angażuje K.K.O. w żydowskie towarzystwo ubezpieczeń

W najbliższych dniach oczekiwane są decyzje w sprawie ostatnich krachów towarzystw ubezpieczeniowych. Na piątek, dnia 29 b. m. zwołana została przez Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń wspólna konferencja przedstawicieli posiadaczy polis Tow. „Feniks”, „Europa” i „Przyszłość”.

Zasadniczy zwrot nastąpił w sprawie „Przyszłości”. Do wydziału upadłościowego S. O. wpłynęło podanie likwidatorów o przyznanie nadzoru sądowego. Doszło również do zawarcia porozumienia pomiędzy związkami

właścicieli polis, a kierownikami towarzystwa.

Sanacja „Przyszłości” nastąpiła ma przy pomocy Komunalnej Kasy Oszczędności na powiat warszawski, która uzupełnił kapitał „Przyszłości” sumą 1.000.000 złotych, wzamian za zrzeczenie się przez ubezpieczonych 20 proc. uprawnień wynikających z polis. Likwidatorzy „Przyszłości” zobowiązali się całkowicie zanulować utratę prawa do polis w stosunku do tych ubezpieczonych, którzy nie wnosili składek od daty ogłoszenia likwidacji, t. j. od czerwca r. b.

Kradzież 18-karatowego brylantu

Bogobójny hasyd okazał się złodziejem

ŁÓDŹ, 27. 10. Władze policyjne w Łodzi zostały powiadomione o niezwykle pomyślowej kradzieży brylantów. Mianowicie znany handlarz drogich kamieni, Buchbinder, zameldował, że wezwany został wraz z żoną do przebywającego od kilku dni w Łodzi klienta, zamieszkałego w pokoju umeblovanym.

W czasie przeglądania znajdujących się w woreczku brylantów klient został wezwany do telefonu, znajdującego się w sąsiednim pokoju. Klient rzucił od niechcenia woreczek z brylantami do szuflady biurka, którą zatrzasnął i poszedł do telefonu.

Po kilku minutach gdy odgłosy ent nie wracał, Buchbinder zajrzał do

sąsiedniego pokoju, a później na korytarz i stwierdził, że mieszkanie jest puste, a klient zniknął.

Wówczas Buchbinder otworzył szufladę biurka, okazało się jednak, że szuflada jest pusta i nie posiada dna. Woreczek z brylantami wartości 100.000 złotych został skradziony. Wśród brylantów znajdował się jeden wyjątkowo piękny okaz 18-karatowy, wartości 30.000 zł.

Pomyślowo został wystąpił w czasie całej afery w charakterystyce hasyda: w mycie okularów i chłacie, co naturalnie po rozcharakteryzowaniu się bardzo utrudniło jego zidentyfikowanie.

ABC sportowe

Ping-pong bez żydów

I-szy turniej drużyn katolickich

W Krakowie odbył się wielki ogólnopolski turniej drużyn katolickich w tenisie stołowym. Turniej zgromadził menotowaną dotychczas liczbę startujących drużyn i indywidualnych zawodników.

Najlepszym zespołem okazała się niespodziewanie „Bazylika” z Warszawy, w skład której wchodził dwaj młodzi bracia Klugerowie. Równocześnie przeciwnikami była Wisła, w składzie Stefaniuk, Arlet, jak również i Cracovia w składzie Stoczko, Papinski. Ze względu na przemęczenie zawodników Wisła wycofała się w finale oddając Bazylicę punkty bez walki. Ostatecznie kolejność drużyn była następująca:

1) KSM Bazylika (Warszawa), 2) Cracovia I (Stoczko, Papinski), 3) Cracovia II (Paszkowski, Grotyński), 4) Wisła (Stefaniuk, Arlet).

W mistrzostwach indywidualnych faworyt rozgrywek Szumilas wycofał się w finale oddając zwycięstwo Krakowskiemu (TS Tempo, Tarnów), 2) Stefaniuk (Wisła), 3) Stoczko (Cracovia), 4) Tomasiak (Cracovia), 5) Ernst (Oratorium Łódź), 6) Płoskon (KSM Dębni, Kraków), 7) Klugier (Bazylika Warszawa).

Sensacją mistrzostw były porażki Stefaniuka z Papinskim i Stoczko, oraz przegrana Arleta z Nizińskim. Organizacja turnieju bez zarzutu.

Walasiewiczówna w Ameryce

Pogłoski o pojedynku ze Stephens

Stanisława Walasiewiczówna przybyła do Ameryki witana bardzo serdecznie przez Polonię. Kanadyjski dziennik „Start” wychodzący z Montrealu, stwierdził w związku z po-

wtorem Walasiewiczówny do Ameryki, że w najbliższym czasie ma dojść do pojedynku na bieżni między Walasiewiczówną a Heleną Stephens.

Sport w Małopolsce Wschod.

STANISŁAWÓW

Stanisławów: Rewera — Bystrzyca (Nadwórna) 10:1 (4:0). Zawody piłkarskie o mistrz. kl. A. St. O. Z. P. N. Tym samym Rewera zdobyła jesienne mistrzostwo kl. A.

Bieg na przełaj na dystansie 3 km. organizowany przez Górke (Stanisławów) zakończony zwycięstwem 1) Sierednickiego (Brośniów) 10:10, dalej Lahara (Górka) 11:45, Mieczysławski (Górka) 12:20.

Lwowska liga okręgowa: Lwów: Lechia — Dr. Sokół 5:1 (1:0), Hasmonia — RKS 1:0 (1:0).

Rzeszów: Resovia — Ognisko (Jarosław) 3:0 (2:0).

Przemyśl: Czuwaj — Pogoń I b 2:1 (0:1).

Sambror: Czarni — Korona 7:1 (4:1)

Stryj: Polonia — Pogoń (Stryj) 2:1 (1:0).

Drohobycz: Ukraina (Lwów) — Junak 2:1 (1:0).

TABELA LWOWSKIEJ LIGI

	gry	pkt.	st. br.
1. Polonia	10	17:3	24:14
2. Czarni	10	14:6	30:11
3. Hasmonia	10	13:7	16:9
4. Resovia	10	12:8	25:12
5. Ukraina	10	12:8	20:18
6. Lechia	10	10:10	30:21
7. Pogoń Stryj	10	10:10	24:20
8. R. K. S.	10	9:11	11:11
9. Ognisko	10	9:11	17:21
10. Czuwaj	10	8:12	16:20
11. Pogoń I b	10	8:12	17:24
12. Korona	10	7:13	21:33
13. Junak	10	6:14	16:25
14. Drugi Sokół	10	5:15	9:18

Znowu katastrofa budowlana

Karygodna lekkomyślność, czy wypadek?

We środę około godz. 11 przed południem przy ul. Grochowskiej wydarzyła się katastrofa budowlana, która ofiarą padło trzech robotników.

Na terenie posesji nr. 282 prowadzone są obecnie roboty ziemne pod fundamenty mającego powstać nowego 5-piętrowego budynku.

Przed tygodniem robotnicy przystąpili do kopania dołów pod fundamenty. We wtorek zaczęto kopać wzdłuż ściany szczytowej przylegającego bezpośrednio do posesji parterowego domu nr. 280, należącego do Ludwika Wolframa. Dom ten jest bardzo stary i zbudowany został przed sześćdziesięciu laty.

Mieści się w nim między innymi piwnia „Express”, należąca do Stefana Jonakowskiego, który ma również tam mieszkanie. Ściana szczytowa zamkła duży pokój gościnny i dwa białadami i sąsiadującą z nim sypialnią.

Gdy robotnicy zaczęli podkopywać się pod ścianę Wolfram zwrócił im uwagę, by nie podkopywali się za daleko i nie za głęboko, gdyż dom jest stary i może nastąpić katastrofa.

Dzień oszczędności w radio

W dniu 31 b. m. odbędzie się uroczystości, związane z dorocznym „dnem oszczędności”. Poszczególne fragmenty tych uroczystości transmitowane będą przez radio. Warszawa II zapowiada w sobotę o godz. 19,45 transmisję przemówienia prezesa Centralnego Komitetu Oszczędnościowego dra H. Gruhera. W niedzielę przemówienie to będzie transmitowane po raz drugi o godz. 18-ej.

Wiadomości gospodarcze

AUKCJE POZNAŃSKIE KROKIEM DO ROZWOJU PRZEMYSŁU OWOCOWO — WARZYWNI-CZEGO

Wobec pomyślowego wyniku ostatnich aukcji na węgły, owoce i drzewa owocowe, Dyrekcja Targów dąży do zorganizowania na terenie Poznańskiego silnego przemysłu przetwórczego owoców, po wysortowaniu zaś materiału do przeróbki i eksportu nadmiaru tych przetworów zagranicę. W tym celu konieczne jest wybudowanie w Poznaniu chłodni oraz przechowywalni owoców i jarzyn, przez naczynych zarówno dla producentów, jak i dla hurtowników. Urządzenia takie łącznie z halami targowymi ułatwią regulowanie cen rynkowych.

KONTROLA ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH

Łódzkie władze skarbowe zaostroszyły bardzo kontrolę działalności drobnych przedsiębiorstw zarówno handlowych, jak i przemysłowych na te-

renie Łodzi. Przyczyną tej kontroli jest fakt, że bardzo wiele z tych przedsiębiorstw wykupuje patent niższy, niż to przewiduje faktyczny zakres ich działalności. W szczególności czynią to żydzi, którzy różnymi sposobami chcą oszukać skarbu państwa.

LICZBA ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH

W okresie od listopada 1936 r. do września r.b. włącznie, wykupiono ogółem świadectw przemysłowych na rok podatk. 1937 — 737.618, w tym m. in. na przedsiębiorstwa przemysłowe 248.878 i na handel 461.736. W samym wrześniu r. b. wykupiono świadectw na przedsiębiorstwa przemysłowe 3.831 i na handel 7.832.

POLÓW ŁOSOSI NA DUNAJCZU

Na Dunajcu i Sole przeprowadzana jest kampania łososiowa, która zapowiada się pomyślnie, gdyż już w pierwszym okresie złowiono ponad 80 sztuk łososi.